

Senat upolitycznieniu cywilnej

przeciwko służby

18 grudnia 2020

Minimalną większością głosów Senat odrzucił nowelizację ustawy o działach administracji rządowej. Nowela zakładała przeniesienie obecnych podsekretarzy stanu do korpusu służby cywilnej. Opozycja oceniała, że to próba przepchnięcia podwyżek dla ludzi PiS, po tym, gdy próba podwyższenia wynagrodzeń polityków w Sejmie ostatecznie się nie powiodła.

Jesienną rekonstrukcję rządu przedstawiono jako krok na rzecz oszczędności. Nowelizacja ustawy o działach administracji rządowej miała doprowadzić do „dostosowania struktury administracji rządowej do nowej, zrekonstruowanej Rady Ministrów, będącej odpowiedzią na czasy, z którymi wiążą się wyzwania wywołane Covid-19”. W praktyce politycy, którzy tracili stanowiska w rządzie, mogliby wejść do korpusu służby cywilnej i jej nowych działów: leśnictwa i łowiectwa, geologii, centrum administracyjnego rządu. Podsekretarze stanu mieliby również stać się urzędnikami i skorzystać z szykowanej podwyżki wynagrodzeń.

„Zapisy nowelizacji ustawy o działach administracji rządowej „psują” państwo, umożliwiają upolitycznienie urzędników i podwyżki” – argumentowali senatorowie opozycji. Przekonywali, że apolityczność służby cywilnej może zostać ostatecznie zrujnowana, jeśli nowelizacja przejdzie. Strona rządowa odpowiadała: chodzi wyłącznie o elastyczne zarządzanie w trudnych czasach! Te słowa nie mogły przekonać senackiej większości. Wszyscy członkowie izby wyższej reprezentujący KO, PSL i Lewicę, a także trzech senatorów niezrzeszonych zagłosowało przeciwko nowelizacji. Dało to wynik 51 do 46 głosów (PiS).

Zjednoczona Prawica ze złością przyjęła porażkę. Ryszard Terlecki napisał na Twitterze, że marszałek Senatu Tomasz Grodzki w skandaliczny sposób prowadził głosowania w izbie wyższej. Teraz ustawa wróci do Sejmu.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: Strajk.eu